

Sygn. akt **V Ca 2917/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Maria Dudziuk
Sędziowie:	SO Zbigniew Podedworny SR del. Radosław Kopeć (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Dymiszkiwicz

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego dla Warszawy - Pragi  
w Warszawie

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie

z dnia 8 maja 2018 r., sygn. akt II C 2717/17

1. oddala apelację;
2. zasądza od Z. P. na rzecz Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego dla Warszawy - Pragi w Warszawie kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. V Ca 2917/18

## UZASADNIENIE

Powód Z. P. po ostatecznym sprecyzowaniu żądania wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie kwoty 0,50 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 0,50 zł tytułem zadośćuczynienia oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Podstawy tak sformułowanych roszczeń powód upatrywał w fakcie ograniczenia mu dostępu do wymiaru sprawiedliwości poprzez wydanie zarządzenia o zwrocie pozwu w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie pod sygn. I C 351/12 i nierozpoznanie zgłoszonego przez powoda wniosku o zwolnienie go od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu, co spowodowało pogorszenie jego stanu zdrowia. Zdaniem powoda naruszenie przez

pozwanego przepisów obowiązującego prawa skutkowało po jego stronie uszczerbkiem majątkowym wyrażającym się w kwocie 177.054,52 zł oraz naruszeniem jego dóbr osobistych.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia od powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

***Wyrokiem z dnia 8 maja 2018 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od Z. P. na rzecz Skarbu Państwa Prezesa Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie kwotę 90,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.***

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

Zarządzeniem z dnia 26 marca 2012 roku Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, I Wydział Cywilny w sprawie sygn. akt I C 351/12 wezwał powoda do uzupełnienia braków formalnych pozwu poprzez uiszczenie opłaty od pozwu w kwocie 9.030 zł, wskazanie kogo pozywa (dane personalne), złożenie odpisu pozwu w ilościach odpowiadającej ilości pozwanych, złożenie odpisów załączników dołączonych do pozwu w ilości egzemplarzy odpowiadającej ilości pozwanych, wskazanie dowodów na poparcie przytoczonych okoliczności i dokładne określenie żądania pozwu – jakiej kwoty i z jakiego tytułu powód domaga się od każdego pozwanego w terminie tygodniowym od daty doręczenia wezwania pod rygorem zwrotu pozwu. W odpowiedzi na powyższe wezwanie powód pismem datowanym na 11 kwietnia 2012 roku jedynie częściowo uzupełnił braki formalne pozwu tj. określił stronę pozwaną, załączył 4 egzemplarze odpisów pozwu, określił wartość przedmiotu sporu oraz wniósł o zwolnienie go od obowiązku poniesienia opłaty sądowej od pozwu i domagał się ustanowienia dla niego pełnomocnika z urzędu. W rezultacie zarządzeniem z dnia 30 kwietnia 2012 roku w sprawie sygn. akt I C 351/12, Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, I Wydział Cywilny dokonał zwrotu pozwu powoda wskazując na nieuzupełnienie wszystkich braków formalnych pozwu, tj. m.in. nie złożenie odpisów załączników dołączonych do pozwu a zalegających na kartach 9,25, 27-29, 30, 31 i 32.

Powód Z. P. w dniu 16 maja 2012 roku wniósł zażalenie na zarządzenie o zwrocie pozwu, które zostało odrzucone postanowieniem Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 13 listopada 2012 roku. Następnie powód wniósł w dniu 26 listopada 2012 roku zażalenie na postanowienie powyższego Sądu z dnia 13 listopada 2012 roku, które zostało odrzucone postanowieniem tego Sądu z dnia 4 stycznia 2013 roku. W dniu 18 stycznia 2013 roku powód złożył zażalenie na postanowienie z dnia 4 stycznia 2013 roku, które zostało odrzucone postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2013 roku.

Zażalenie powoda na postanowienie z dnia 26 kwietnia 2013 roku zostało odrzucone postanowieniem z dnia 5 lipca 2013 roku.

Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie sygn. I C 351/12. Wiarygodność tych dokumentów nie była kwestionowana przez strony, a Sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Przechodząc do oceny prawnej zgłoszonych przez powoda żądań Sąd Rejonowy wskazał, że te należy rozpatrywać na gruncie przepisów statuujących odpowiedzialność Skarbu Państwa za niezgodne z prawem działanie bądź zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, w szczególności art. 417 k.c. Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, że odpowiedzialność tego rodzaju zachodzi w sytuacji, gdy działanie jednostki reprezentującej Skarb Państwa było bezprawne, spowodowało szkodę oraz istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy działaniem danej jednostki a szkodą. Tymczasem – zdaniem Sądu Rejonowego – w niniejszej sprawie powód nie wykazał, że na skutek działania władzy publicznej – pozwanego doszło do spowodowania po jego stronie jakiegokolwiek szkody (krzywdy).

Sąd pierwszej instancji analizując przesłanki odpowiedzialności określone w art. 417 k.c. wskazał, że hipoteza art. 417 k.c. dotyczy wyłącznie przypadków szkody "wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej". Taka sytuacja nie zaistniała w niniejszej sprawie, ponieważ podejmowane przez Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie decyzje były zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, co

zresztą potwierdzają prawomocne orzeczenia Sądów wyższych instancji, rozpoznających środki odwoławcze składane przez powoda. Sąd Rejonowy odwołał się w tym zakresie do poglądu wyrażonego przez SN w wyroku z dnia 5 sierpnia 2005 r. (sygn. akt II CK 27/05, publ. LEX nr 311305) iż „z uwagi na złożoność sprawowania władzy sądowniczej, oraz różnorodność poszczególnych przypadków, ale przede wszystkim ze względu na zagwarantowanie sędziemu niezawisłości w sprawowaniu urzędu (art. 178 ust. 1 Konstytucji) problem jego winy w działalności orzeczniczej jest zagadnieniem skomplikowanym. Zawinione działanie sędziego występuje bowiem w wypadku rozmyślnego wydania błędnego orzeczenia. Za takie postępowanie może być uznane działanie wbrew niewątpliwej treści przepisów, bądź jasnym okolicznościom sprawy. Istotną wskazówką dla przyjęcia zawinionego działania sędziego - jak trafnie podniesiono w literaturze - stanowi art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, który przewiduje odpowiedzialność dyscyplinarną za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa. Z przepisu tego wynika, że do przyjęcia winy sędziego za błąd orzekania nie wystarcza rażące naruszenie prawa, lecz musi ono nosić także znamiona "oczywistości". Istotą bowiem sprawowania urzędu sędziowskiego, jest wykładnia i stosowanie prawa, co ze swej natury obciążone jest ryzykiem błędu. Nietrafność orzeczenia i jego wzruszenie w toku instancji nie oznacza winy tego wykonawcy władzy sądowniczej (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2003 r., SNO 48/03, OSND 2003, nr 2, póź. 60)(...)”. Ponadto zgodnie z art. 78 Konstytucji każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Z przepisu tego wynika, iż niewątpliwie ważną gwarancją i środkiem ochrony praw i wolności jest prawo stron do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Każda ze stron może zatem zaskarżyć do wyższych instancji orzeczenie sądowe i decyzję administracyjną. Wymienione prawo może być stosowane wobec orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej tylko instancji, co zakłada przyjęcie przez Konstytucję zasady dwuinstancyjności. Zasada taka wynika nie tylko z ww. przepisu, ale wprowadza ją w całej rozciągłości art. 176 Konstytucji stwierdzając jednoznacznie, iż postępowanie sądowe "jest co najmniej dwuinstancyjne". Zasada ta stanowi gwarancję umożliwiającą usuwanie błędów, omyłek i innych uchybień popełnionych w sądach pierwszej instancji. Jest to przepis będący konsekwencją zasady wyrażonej w art. 78 Konstytucji, iż "każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji". Z powyższego Sąd Rejonowy wywodzi, iż ponoszenie odpowiedzialności przez Skarb Państwa, zgodnie z zasadami określonymi w Konstytucji jest możliwe jedynie w przypadku braku naprawienia uchybienia przez Sąd wyższej instancji, o ile pozostałe przesłanki odpowiedzialności zostaną spełnione.

W dalszej części rozważań Sąd Rejonowy podniósł, że w analizowanej sprawie powód w zasadzie oprócz tego, że nie zgadzał się z zapadłym zarządzeniem o zwrocie pozwu oraz brakiem rozpoznania wniosków o ustanowienie mu pełnomocnika z urzędu i zwolnieniem z kosztów sądowych, nie wskazał na czym miało polegać błędne czy niezgodne z prawem działanie Sądu Okręgowego, a przede wszystkim nie wykazał w żadnej mierze aby na skutek takiego działania pozwanej miał ponieść szkodę (krzywdę) związaną z jego rozstrojem zdrowia, bądź dyskryminacją. Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, że samo niezadowolenie powoda z treści zapadłych prawomocnych już orzeczeń sądowych, nie może stanowić podstawy żądania zadośćuczynienia czy też odszkodowania.

Odnośnie żądania zasądzenia zadośćuczynienia Sąd pierwszej instancji podkreślił, że przepisy prawa określają szczegółowo sytuacje, w których skutecznie można żądać zapłaty zadośćuczynienia czyli naprawienia doznanej krzywdy. Do takich sytuacji należą zgodnie z art., 444 w zw. 445 § 1 i 2 oraz 446 § 4 k.c. uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, pozbawienie wolności, skłonienie do poddania się czynowi nierządnemu a także śmierć członka rodziny. Z oczywistych względów sytuacje te nie mogły być brane pod uwagę jako podstawa żądania powoda w zakresie zadośćuczynienia. Z kolei wg przepisu art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem Sądu Rejonowego jednak i ten przepis nie mógł stanowić uzasadnienia żądań powoda, bowiem powód nie wykazał, aby któreś z jego dóbr osobistych zostało zagrożone, a tym bardziej, że poniósł w związku z tym naruszeniem krzywdę. Zdaniem Sądu Rejonowego ocena naruszenia dóbr osobistych winna być dokonywana w sposób obiektywny, a nie wyłącznie przez pryzmat indywidualnej i z natury subiektywnej oceny pokrzywdzonego. O naruszeniu dóbr osobistych powoda nie świadczy z pewnością okoliczność zwrotu złożonego przez niego pozwu, czy też odrzucanie przez Sąd Okręgowy kolejnych jego zażaleń.

Podsumowując Sąd Rejonowy stwierdził, że w niniejszej sprawie powód nie przedstawił żadnych argumentów ani dowodów, które uzasadniałyby uwzględnienie jego żądania. Brak jest jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia, że zaszyły jakiegokolwiek okoliczności o których mowa w art. 444 w zw. 445 § 1 i 2 oraz 446 § 4 k.c., a sam fakt niezadowolenia powoda z treści rozstrzygnięć sądu nie może stanowić podstawy do żądania odszkodowania, zadośćuczynienia czy ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy.

Sąd pierwszej instancji wskazał również, że nie dopatrywał się nieprawidłowości w czynnościach podjętych przez Sąd Okręgowy dla Warszawy-Pragi w Warszawie. Uznał, że skoro powód nie wykonał prawidłowo wezwania do uzupełnienia braków formalnych pozwu Sąd Okręgowy prawidłowo zarządził zwrot pozwu w sprawie. Ponadto powód został poinformowany o możliwości ponownego złożenia pozwu po uzupełnieniu tych braków, co nie nastąpiło. Sąd Rejonowy wyraził przy tym pogląd, że skoro braki pozwu mają pierwszeństwo przed wnioskami o zwolnienie od kosztów sądowych oraz wnioskiem o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, to Sąd Okręgowy prawidłowo nie rozpoznał tych wniosków na wcześniejszym etapie postępowania.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 oraz 99 k.p.c. w zw. z § 1 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2016, poz. 1667). Powód został zobowiązany do zwrotu poniesionych przez pozwanego kosztów procesu w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 90,00 zł, obliczonej od wskazanej przez niego wartości przedmiotu sporu.

**Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł powód Z. P..** Zaskarżając wyrok w całości powód zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na wynik postępowania, a mianowicie:

1. art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 240 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z dokumentów w postaci „stanowiska powoda wobec odpowiedzi na pozew z 31 grudnia 2018 r.” z którego wynika, że powód nigdy nie był wzywany do dostarczenia kart 9,25..., a to właśnie niedostarczenie tych kart było podstawą do zwrotu pozwu;
2. art. 233 k.p.c. poprzez pominięcie istotnej części dostarczonych materiałów, w tym zwłaszcza dowodów, że do dnia dzisiejszego powód nie wie czego dotyczą karty 9, 25..., które miał dostarczyć.

Powołując się na powyższe zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie żądań zawartych w pozwie. W uzasadnieniu apelacji powód podnosił, że wobec tego, iż nie wezwano go do złożenia określonych kart, nie było podstaw faktycznych do zarządzenia zwrotu pozwu. Wg powoda zarządzenie o zwrocie pozwu „zablokowało” mu możliwość dochodzenia odszkodowania w kwocie 177.054,52 zł.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda jest pozbawiona podstaw i dlatego podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy poczynił w analizowanej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego. Z poczynionych ustaleń wyciągnięte zostały prawidłowe wnioski prawne i poprawnie Sąd pierwszej instancji zinterpretował treść oraz znaczenie zastosowanych przepisów. Także uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiadało wymogom określonym w art. 328 k.p.c., co pozwoliło Sądowi Okręgowemu na merytoryczną kontrolę orzeczenia. Stąd, w niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął ustalenia faktyczne i wnioski prawne Sądu Rejonowego jako swoje własne. W tej sytuacji rozważeniu podlegały jedynie zarzuty zawarte w apelacji strony powodowej.

Powód formułując zarzuty naruszenia art. 217 § 2 k.p.c., w zw. z art. 240 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. wskazuje, iż niezasadnie pominięto jako dowód w sprawie jego pismo procesowe z dnia 3.04.2018r. stanowiące

replikę do odpowiedzi na pozew, a ściśle rzecz ujmując, pominięto załączniki dołączone do tego pisma. Wydaje się, iż powód w tym zaniechaniu Sądu Rejonowego upatruje przyczyn błędnej – jego zdaniem – oceny istnienia jednej z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, tj. bezprawności działania przy wykonywaniu władzy publicznej (bezzasadnym, niezgodnym z prawem zarządzeniem o zwrocie pozwu). Zarzuty powyższe nie są zasadne. Należy wskazać, że do pisma z 3.04.2018r. powód dołączył kopie zaświadczeń lekarskich, kopię pisma z 12.09.2008r. kierowanego do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie w sprawie II C 319/08 oraz kopie pisma z 1.07.2008r. kierowanego do tegoż Sądu do sprawy VII GC 40/07 domagając się, jak należy się domyślać, dopuszczenia dowodu z załączonych kopii. Faktycznie, Sąd Rejonowy nie odniósł się do tych materiałów. Nie miał jednak takiego obowiązku, ponieważ powód składając pismo z dnia 3.04.2018r. nie wskazał czy i jakie okoliczności chce udowodnić tak dobranymi środkami dowodowymi. Już tylko z tego względu nie sposób zarzucać Sądowi Rejonowemu, że niezasadnie pominął zgłoszone przez powoda dowody. Zgłaszając dowód należy przede wszystkim wskazać, jaki fakt podlega dowodzeniu w ten sposób. Sąd nie jest władny samodzielnie, na podstawie zgłoszonych dowodów, rekonstruować twierdzenia strony o faktach.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy zwraca uwagę, iż w samym piśmie z dnia 3.04.2018r. zawarta jest polemika ze stanowiskiem pozwanego prezentowanym w odpowiedzi na pozew i przedstawienie własnego stanowiska powoda negującego zasadność zarządzenia o zwrocie pozwu w sprawie sygn. I C 351/12. Powód wskazuje, i powtarza konsekwentnie to twierdzenie w apelacji, że nie został nigdy poinformowany czego dotyczą karty 9, 25, 27..., dlatego nie mógł dołączyć załączników znajdujących się właśnie na tych kartach. Z tym zarzutem również nie sposób się zgodzić. Sąd Okręgowy wskazuje, że powód nie musiał być informowany jakich odpisów załączników do pozwu dotyczy wezwanie z dnia 26.03.2012r., ponieważ sam te załączniki wymienił i opisał. Niewątpliwie pewną niedogodnością w całej sprawie jest fakt, że na skutek kilkukrotnych zwrotów pozwu i niejednoznacznych wniosków powoda początkowo trudno było ustalić czego w zasadzie powód się domaga, jednak ostatecznie nie ma wątpliwości które z pism powoda zawiera żądania zgłoszone w sprawie pod sygn.. I C 351/12. W piśmie procesowym z dnia 25.05.2009r. znajdującym się w aktach sprawy sygn. I C 351/12 (na karcie 5) powód wyraźnie wskazuje jakie dokumenty składa. Wymienia tam pozew z dnia 7.03.2005r oraz pozostałe pisma, które stanowią załączniki do tego pozwu. Po wpisaniu sprawy pod nowy numer i nadaniu jej dalszego biegu, zostało wydane zarządzenie z dnia 26.03.2012r. wzywające powoda do uzupełnienia braków formalnych pozwu, min. złożenia odpisów załączników do pozwu w ilości egzemplarzy odpowiadającej ilości pozwanych. Oczywistym jest, że wezwanie to obejmuje zobowiązanie powoda do złożenia odpisów załączników do pozwu, tych które wymienił i dołączył do pisma z dnia 25.05.2009r. Powód prowadząc korespondencję z Sądem powinien wykazać się pewną starannością, mieć świadomość tego, jakie pisma i dokumenty składa osobiście, bądź przesyła pocztą. Faktem jest, że Sąd Okręgowy zarządzając zwrot pozwu w uzasadnieniu zarządzenia opisał brakujące odpisy załączników skrótowo, wskazując jedynie na konkretne karty akt sprawy. Nie zmienia to jednak oceny, że powoda skutecznie wezwano do złożenia odpisów wszystkich załączników do pozwu, a Z. P. uzupełniając braki pozwu powinien te odpisy złożyć w komplecie, czego nie uczynił.

Reasumując, Sąd Okręgowy nie podziela zawartych w apelacji powoda zarzutów. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie i dokonał rzetelnej oceny dowodów. Zaprezentowane przez powoda w apelacji stanowisko jest w istocie tylko polemiką z oceną Sądu Rejonowego odnośnie braku w niniejszej sprawie podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej – bezprawności działania przy wykonywaniu władzy publicznej.

Jedynie ma marginesie rozważań należy podkreślić, za Sądem Rejonowym, że powód nie wykazał też faktu poniesienia szkody, nie wykazał by doszło do naruszenia jego dóbr osobistych i że w związku z rozstrojem zdrowia (tudzież dyskryminacją) doznał krzywdy. Niewykazanie pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej również uniemożliwia uwzględnienie powództwa zgłoszonego przez powoda.

Reasumując stwierdzić należy, że wobec bezzasadności wszystkich zarzutów apelacji podlega ona oddaleniu, zgodnie z art. 385 k.p.c.

Konsekwencją powyższego jest orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego. Zgodnie z dyspozycją art. 98 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. i zasadą odpowiedzialności za wynik procesu obciążono przegrywającego powoda kosztami zastępstwa

prawnego jednostki statio fisci. Wysokość kosztów wynika z przepisu w zw. z § 2 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (tj. z dnia 3 stycznia 2018 r. - Dz.U. z 2018 r. poz. 265), zgodnie z którym stawki minimalne wynoszą za prowadzenie sprawy w postępowaniu apelacyjnym przed sądem okręgowym - 50% stawki minimalnej, nie mniej niż 120 zł.